

HANKA DMOCHOWSKA
Poznań

MONOPOLE ZACHODNIONIEMIECKIE A PRZEMIANY STRUKTURALNE W PRZEMYŚLE

Wzrastające zainteresowanie problemami struktury gospodarczej w Europie zachodniej i perspektywami zmian w tej dziedzinie ma głębokie uzasadnienie, bowiem przekształcenia strukturalne w gospodarce, odzwierciedlające prawidłowości rozwoju produkcji i spożycia w nowych warunkach, stały się charakterystyczną cechą współczesnego kapitalizmu. Dokonująca się od 30 lat przebudowa struktury gospodarczej krajów zachodnioeuropejskich napotyka na duże trudności wskutek skomplikowania warunków reprodukcji kapitalistycznej. Za najbardziej realny i skuteczny sposób przezwyciężenia skutków kryzysu i przystosowania gospodarki do zmienionej sytuacji uważa się powszechnie przebudowę strukturalną produkcji, która z kolei umożliwiłaby także rozwiązanie najostrzejszych problemów społeczno-gospodarczych.

Przyspieszony w ostatnich latach proces głębokich przeobrażeń strukturalnych w gospodarce kapitalistycznej związany jest w sposób szczególny z rozwojem koncentracji i centralizacji kapitału i produkcji. Prawo koncentracji i monopolizacji działa w warunkach współczesnego kapitalizmu z niesłabnącą siłą i oczekuje się po nim zapewnienia stałego i wysokiego wzrostu produkcji oraz wysokiej efektywności działalności gospodarczej. Dlatego też postępujący proces monopolizacji gospodarki i jego oddziaływanie na funkcjonowanie mechanizmu gospodarczego jest jednym z zasadniczych elementów przemian typu strukturalnego.

Kapitał monopolistyczny podejmuje różne działania mające na celu lepsze dostosowanie do zmieniających się warunków rozwoju gospodarki kapitalistycznej m. in. przez nasilenie koncentracji i centralizacji kapitału, jego dywersyfikację, eksport, przez racjonalizację i przesunięcia strukturalne w produkcji¹.

Przeobrażenia strukturalne dokonujące się w Republice Federalnej Niemiec od lat 50-tych uległy w latach 60-tych wyraźnemu przyspieszeniu. W zakresie przemysłu znalazło to wyraz we wzrastającej aktywizacji tzw. nowych gałęzi przemysłu, wykorzystujących najnowsze osiągnięcia badawcze i zatrudniających wysoko wykwalifikowaną siłę robo-

¹ E. Rechtziegler, *Veränderungen in den inneren Reproduktionsbedingungen und die Widersprüchlichkeit der wirtschaftlichen Entwicklung in der BRD*. W: *Ökonomischer Strukturwandel und kapitalistische Widersprüche*. IPW Forschungshefte 1975, nr 3, s. 23.

czą (np. przemysł elektroniczny, elektrotechniczny czy atomowy). Na początku lat 70-tych gospodarka zachodnioniemiecka weszła w fazę jeszcze intensywniejszych przemian określanych czasem „przełomem strukturalnym”. Mimo bowiem istniejących zmian wyrażających się znacznym wzrostem udziału przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i chemicznego w ogólnej produkcji przemysłowej, przy równoczesnym spadku udziału takich tradycyjnych gałęzi jak górnictwo, hutnictwo, przemysł spożywczy czy tekstylny, zmieniły się nie tylko wewnętrzne warunki gospodarowania, ale i intensywność oddziaływania czynników zewnętrznych. Republika Federalna Niemiec, której pozycja w międzynarodowym podziale pracy uległa w tym okresie zasadniczej zmianie a skomplikowała się jeszcze przez kryzys surowcowo-paliwowy, znalazła się pod presją przeprowadzenia daleko idących przeobrażeń².

Zachodzące zarówno w całej gospodarce, jak i w przemyśle zachodnioniemieckim przemiany strukturalne warunkowane postępowaniem technicznym i przyspieszone procesem integracji zachodnioeuropejskiej, narastającą rywalizacją w świecie kapitalistycznym, a od połowy lat 70-tych licznymi kryzysami światowymi, zmuszają także wielki kapitał do zmiany strategii działania. W przystosowaniu się koncernów zachodnioniemieckich do nowych warunków, między innymi poprzez zwiększanie rozmiarów poszczególnych jednostek i całych ugrupowań, dużą rolę odegrał proces centralizacji kapitałów.

Fala fuzji obserwowana w Republice Federalnej Niemiec od końca lat 60-tych podyktowana została szybkim tempem zmian w postępie naukowo-technicznym, gwałtownością przeobrażeń struktury gospodarczej, poszukiwaniem korzystnych lokat dla nadmiernie akumulowanego kapitału własnego oraz dążeniem do podniesienia konkurencyjności przedsiębiorstw zachodnioniemieckich na rynkach światowych i stworzenie dogodnych warunków dla ekspansji zagranicznej.

Jeżeli w latach 1962 - 1965 w porównaniu z czteroletnim okresem poprzednim (1958 - 1961) liczba przeprowadzonych fuzji wzrosła dwukrotnie, to w następnym czteroleciu (1966 - 1969) prawie 4,5 razy, w latach 1970 - 1973 ponad 13-krotnie, a w pięcioleciu 1975 - 1980 ponad 40-krotnie³.

Gwałtowny skok liczby fuzji obserwowany od przełomu lat sześćdzie-

² B. Brocka-Palacz, *Polityka zmian strukturalnych w gospodarce RFN*. „Gospodarka Planowa” 1976, nr 9, s. 504.

³ Por. m. in. *Bericht des Bundeskartellamtes über seine Tätigkeit im Jahre 1969 sowie über die Lage und Entwicklung auf seinem Aufgabengebiet*. Deutscher Bundestag. Drucksache VI/950, s. 14; „Wirtschafts Woche” 1973, nr 17; „Handelsblatt” 1974, nr 116; „IPW Berichte” 1981, nr 11, s. 63.

siątych i siedemdziesiątych jest odbiciem nasilania się procesu centralizacji, szczególnie wzrostu jego tempa od połowy lat sześćdziesiątych. Należy także zauważyć, że w tym okresie centralizacja charakteryzuje się ponadto łączeniem wielkich kapitałów. Głównymi nabywcami były w przeważającej mierze największe jednostki. Zarówno pod względem ilości dokonywanych przejęć, jak i łącznej wartości operacji, mierzonej sumą bilansową przedsiębiorstw przejmowanych, na czele znajdowały się przedsiębiorstwa wykazujące się bilansem przekraczającym miliard DM. Suma bilansowa wszystkich przejmowanych przedsiębiorstw wykazywała zdecydowaną tendencję do wzrostu. W ilości przeprowadzanych fuzji przodowały przedsiębiorstwa wiodących gałęzi przemysłu. W latach 1966 - 1973 na 1424 oficjalnie zarejestrowanych porozumień tego typu tylko w czterech przemysłach zanotowano 477, w tym w przemyśle chemicznym 160, budowy maszyn 125, elektrotechnicznym 123, żelaza i stali 59, natomiast w latach 1975 - 1980 spośród 3150 fuzji w przemyśle naftowym dokonano 346, chemicznym 230, żelaza i stali 201, elektrotechnicznym 130, budowy maszyn 116⁴.

Centralizacja kapitału poprzez fuzje oprócz wzrostu jednostek ułatwiała także dywersyfikację, która stała się wraz z rozwijaniem działalności zagranicznej jedną z głównych cech współczesnej strategii większości dużych przedsiębiorstw i koncernów. Rozszerza ona możliwości operatywnego przemieszczania kapitału i środków, a przede wszystkim pozwala adaptować w pełni osiągnięcia naukowo-techniczne, również te, które powstają na styku nauk i wymagają dla wdrożenia zaangażowania kilku gałęzi przemysłu. Dlatego też funkcjonowanie kapitału monopolistycznego w przemyśle zachodnioniemieckim cechuje wzrost tendencji do skupienia w jednej firmie większości etapów albo nawet całego procesu produkcji danego produktu, niekiedy także z podporządkowaniem zbytu, rozszerzanie asortymentu produkcji firmy a także nasilenie wielogałęziowego charakteru wielkich firm, często nawet przy braku powiązań produkcyjno-technicznych. Jest to związane nie tylko z obecnym etapem rewolucji naukowo-technicznej i stopniem monopolizacji gospodarki ale z charakterem wzrostu gospodarczego i dokonującymi się głębokimi przemianami strukturalnymi, kiedy następuje stosunkowo szybkie przeorientowanie się popytu z jednego rodzaju towarów na inne, zbytu wyrobów określonej gałęzi przemysłu na inne. W takich warunkach firmy o wąskiej specjalizacji narażone są na duże wahania rentowności, utratę rynków zbytu i nie wytrzymują konkurencji. Równocześnie jednak masowa seryjna produkcja może zapewnić pożądane obniżenie kosztów tylko przy daleko idącej specjalizacji. W tej sytuacji jedynie firmy, w skład któ-

⁴ Deutscher Bundestag, Drucksache VII/5390, s. 134 i następane lata.

rych wchodzą różne wysoko wyspecjalizowane jednostki produkcyjne sprostać mogą wymogom konkurencji, łatwiej pokonywać skutki wahań koniunkturalnych i zmian popytu. Mobilizuje to przedsiębiorstwa i duże firmy do przebudowy własnej struktury, głównie poprzez rozwijanie działalności w pokrewnych ale czasem także zupełnie innych gałęziach przemysłu. Znajduje to z kolei wyraz w narastaniu tendencji do koncentracji pionowej i konglomeracyjnej, w rozbudowie wielogałęziowej struktury dużych koncernów, firm.

Koncentracja pozioma już pod koniec lat 60-tych przestała być absolutnie dominującą formą powiązań i porozumień o charakterze koncentracyjnym. Np. na ogólną liczbę fuzji zanotowanych w latach 1967-1969 na powiązania pionowe (łącznie z konglomeratami) przypadało 45⁰%, podczas gdy jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych stanowiły one zaledwie nieznaczną część dokonujących się przegrupowań⁵. Tendencja do powiązań o charakterze pionowym i konglomeracyjnym stała się charakterystyczną cechą współczesnej struktury monopolistycznej w RFN. Szczególnie wielkie koncerny tradycyjnie produkujące określone wyroby, wyraźnie dążyły do zmiany profilu produkcji, tworząc przedsiębiorstwa o znacznie wszechstronniejszym wachlarzu produkcji. Nie było to zjawisko zupełnie nowe, jednakże w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych uległo znacznemu rozszerzeniu. Przed wszystkim zwiększyła się liczba gałęzi przemysłu reprezentowanych przez zakłady czy przedsiębiorstwa wchodzące w skład koncernu, firmy.

O upowszechnianiu się tego typu koncentracji zdecydowało wiele przyczyn. Firmy, których poszczególne przedsiębiorstwa stanowiły kolejne ogniwo w produkcji danego wyrobu, mogły w większym stopniu ingerować w poszczególne fazy, określając rozmiary produkcji, asortyment, zbyt. Wobec obowiązujących zasad systemu podatkowego i odpisów amortyzacyjnych, miały znacznie ułatwione inwestowanie zgromadzonego kapitału, lokując go w ramach istniejącej firmy z pominięciem rynku kapitałowego i bez konieczności tworzenia całkowicie nowych przedsiębiorstw. Ta forma powiązań pozwala także w dużym stopniu na zachowanie równowagi finansowej firmy, bowiem przy istniejących różnicach w stopie zysku w poszczególnych gałęziach przemysłu umożliwia wyrównywanie poniesionych strat przez jedną jednostkę, zyskami innych⁶.

O zróżnicowanej strukturze szczególnie dużych przedsiębiorstw wnioskować można chociażby w oparciu o następujące dane: w 26 gałęziach

⁵ W. Hahn, H. Tammer, *Kapitalkonzentration in Westdeutschland an der Wende zum neuen Jahrzehnt*. „DWI Berichte” 1970 nr 3 s. 25.

⁶ W. Kotow, *Monopolisticeskije formy chozjajstwiennych otnoszenij*. Moskwa 1971 s. 171.

przemysłu zachodniemieckiego obrotu 10 największych przedsiębiorstw przypadają na więcej niż 1 gałąź. Obroty ponad połowy przedsiębiorstw nie ograniczały się do jednej gałęzi, w tym 15 miało tak wysokie obroty w drugiej i trzeciej gałęzi przemysłu, że i tam zaliczało się do dziesięciu największych. Analizując pod tym względem koncerny można stwierdzić, że im większy koncern, tym charakteryzował się większą skalą powiązań międzygałęziowych: przedsiębiorstwa pierwszych 50 największych koncernów przemysłowych (uwzględniając jedynie te, w których koncern posiadał udział w kapitale w wysokości najmniej 50%) zakwalifikować można było do ponad 7 gałęzi przemysłu, natomiast przedsiębiorstwa koncernów z drugiej pięćdziesiątki działały w ponad 4 gałęziach. Dla ukazania tego typu powiązań koncentracyjnych posłużyć może także wskaźnik zatrudnienia, z którego wynika, że ponad połowa wszystkich zatrudnionych (52,5%) to pracownicy przedsiębiorstw działających w więcej niż w jednej gałęzi, przy czym firmy zakwalifikowane zasadniczo do takich przemysłów jak chemiczny, elektrotechniczny czy budowy maszyn zatrudniały swoich pracowników w zakładach należących do kilkunastu innych gałęzi⁷. Już w drugiej połowie lat 60-tych 26,1% przedsiębiorstw przemysłu budowy maszyn rozwijało swoją działalność w 84 branżach, 14,7% przedsiębiorstw przemysłu chemicznego w 75, 18,4% przedsiębiorstw przemysłu elektrotechnicznego w 61, 28,4% przedsiębiorstw obróbki mas plastycznych w 54 a 26,1% przedsiębiorstw przemysłu środków transportu w 48 branżach⁸.

Stosunkowo wcześniej zaczęły przebudowywać swoją strukturę wielkie firmy w górnictwie i metalurgii. Wiązało się to ze spadkiem znaczenia węgla jako głównego źródła energii i surowca dla przemysłu chemicznego oraz z ograniczeniem zbytu stali i wyrobów walcowanych w związku z upowszechnieniem aluminium i tworzyw sztucznych. Stagnacja w metalurgii i kryzys węglowy pod koniec lat pięćdziesiątych były głównymi impulsami dla przebudowy monopolistycznej struktury tych przemysłów i to zarówno w układzie poziomym jak i pionowym. Przedsiębiorstwa metalurgiczne opanowały pod koniec lat sześćdziesiątych prawie w 50% wydobycie węgla kamiennego i niemal całkowicie wydobycie rudy. Podobnie elektrownie zachodniemieckie posiadały duży udział w wydobyciu węgla brunatnego, ważnego surowca energetycznego. Posiadały one również daleko idące powiązania z kopalniami węgla kamiennego oraz z przedsiębiorstwami przemysłu elektrotechnicznego.

⁷ *Anlageband zum Bericht über das Ergebnis einer Untersuchung der Konzentration in der Wirtschaft*, Deutscher Bundestag, Drucksache IV/2320, s. 547; „Wirtschaft und Statistik” 1970, nr 10, s. 499.

⁸ „Wirtschaft und Statistik” 1970, nr 10, s. 500.

Obok tradycyjnych związków górnictwa węglowego z przemysłem żelaza i stali nastąpiło nawiązanie i umocnienie powiązań z przemysłem chemicznym i naftowym. Bardzo ściśle związki występowały między przedsiębiorstwami wydobywającymi a przetwarzającymi ropę naftową.

W przemyśle stalowym motorami liczących i to wielkich fuzji były koncerny *Thyssen* i *Hoesch*. Głównie poprzez rozszerzenie asortymentu wyrobów i programów produkcyjnych próbowały chronić się przed wahaniami koniunktury i rynku, stworzyć jednostki o wysokiej zdolności wytwórczej i konkurencyjnej zarówno w kraju i zagranicą. Tak więc stopniowo przyłączył *Thyssen: Niederrheinische Hütte Phoenix Rheinland*, *Deutsche Edelstahlwerke*, a *Hoesch — AG Hüttenwerke Siegerland*, a następnie *Dortmund Hörder Hüttenunion AG*. W tym samym czasie (połowa lat 60-tych) nastąpiła również fuzja między *Kruppem* a *Bochumer Verein*. Spośród wielu przegrupowań, jakie miały miejsce w zachodnioniemieckim przemyśle stalowym na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, na szczególną uwagę zasługują dwa porozumienia zawarte w 1969 r. pomiędzy *Thyssenem* a *Mannesmannem* oraz przejęcie w 1973 przez grupę *Thyssena* 60% akcji koncernu *Rheinische Stahlwerke*. Na mocy pierwszego porozumienia, *Mannesmann* odstąpił grupie *Thyssen* produkcję stali walcowanej w zamian za co przejął całkowicie produkcję rur stalowych. Drugie porozumienie zasługuje na uwagę z kilku względów. Dotychczasowe operacje *Thyssena* ograniczały się do produkcji surówki i stali, zachowując charakter koncentracji poziomej. Zwroćenie się z ofertą do koncernu *Rheinstahl*, wytwarzającego rocznie około 1 mln t. stali, a zajmującego się głównie odlewnictwem, produkcją maszyn, budową statków, mostów oraz pojazdów, oznaczało odejście od tej generalnej linii i stanowiło przykład koncentracji międzygałęziowej. Ponadto było to faktyczne porozumienie gigantów. Również *Krupp* wzmacniał swoją pozycję poprzez przejmowanie przedsiębiorstw, przede wszystkim przemysłu budowy maszyn.

Przemysł chemiczny, należący do dynamicznie rozwijających się gałęzi przemysłu zachodnioniemieckiego, zawsze charakteryzował się wysokim stopniem koncentracji. Zdecydował o tym przede wszystkim szybki postęp techniczny, konieczność wydatkowania wysokich sum na badania i prowadzenie prac badawczych i doświadczalnych, umożliwiających wprowadzenie na rynek coraz to nowych towarów. Na pokrywanie wysokich kosztów związanych z badaniami i pracami wdrożeniowymi oraz ewentualne ponoszenie związanego z tym ryzyka mogą sobie pozwolić tylko bardzo duże przedsiębiorstwa. Głównymi inspiratorami procesów centralizacji były tu również trzy giganty chemiczne. Bardzo szybki rozwój *BASF* nastąpił głównie poprzez całkowite przejęcie takich firm jak *Glasurit Werke M. Winkelmann AG* produkującej farby i glazury, *Prix-*

-Werke AG (włókna chemiczne), Nordmark Werke AG (farmaceutyki) oraz zdobycie ponad 70% udziału w kapitale Herbol-Werke (glazury) i wreszcie 95% udziału w posiadającej miliardowe obroty firmie Wintershall AG (potas, ropa naftowa i gaz ziemny). Równocześnie nastąpiło przesunięcie działalności produkcyjnej BASF z tradycyjnej dziedziny chemii opartej na węglu na petrochemię. Spośród dużych przedsiębiorstw przejętych przez Farbwerke Hoechst wymienić można: Chemische Werke Albert (surowce lakiernicze), Süddeutsche Chemiefaser (włókna syntetyczne), Hans Schwarzkopf GmbH (kosmetyki) czy Kurt Herbert Co. Lackfabriken Chemische Werke (lakiery). Farbenfabriken Bayer z większych przedsiębiorstw krajowych przejął kontrolny pakiet akcji Wolff Walsrode AG (tworzywa sztuczne) oraz ponad 30% kapitału grupy Metzeler AG i Corona Beteiligungs-GmbH (producentów opon i wyrobów gumowych). Dalszy rozwój porozumień i połączeń w przemyśle chemicznym wykazuje coraz większą skłonność do pogłębiania koncentracji pionowej a także konglomeracyjnej.

Przemysł środków transportu, szczególnie dwa najważniejsze działy — samochodowy i pojazdów użytecznych, charakteryzuje się natomiast bardzo wysokim stopniem koncentracji poziomej, co wynika ze specyfiki tego przemysłu. Tylko wielkie firmy mogą wypuszczać duże serie samochodów i równocześnie serie te różnicować poprzez produkowanie kilku typów wozów w zależności od gustów i możliwości przyszłych nabywców, tylko one mogą ryzykować wprowadzenie do produkcji i na rynek nowych modeli, które mogą nie być zaakceptowane. Coraz większego znaczenia nabiera równocześnie konieczność zabezpieczenia pełnego serwisu, dobrze zorganizowana sieć sprzedaży połączona z reklamą, co znajduje swój wyraz w zmieniającej się jednak strukturze organizacyjnej koncernów samochodowych.

Do bardzo silnie skoncentrowanych gałęzi należy również przemysł elektrotechniczny, przy czym decydujące zmiany nastąpiły w tym zakresie po roku 1960 a charakteryzują je szczególnie: połączenie Siemens Halske AG i Siemens Schuckertwerke AG, przejęcie przez AEG Telefunken AG, ścisła współpraca Philipsa z Siemag czy wreszcie Siemens i AEG Telefunken.

W miarę jak rozszerzała się sfera penetracji współczesnych koncernów przemysłowych, ulegała rozbudowie ich struktura. Coraz częściej w skład wielkich firm wchodziły różne przedsiębiorstwa należące do innych działów gospodarki np. rolnictwa, transportu, budownictwa. W szczególności dotyczyło to handlu, gdzie lokaty kapitałowe stały się najbardziej zyskowne. Wiele przedsiębiorstw filialnych należących do 100 największych koncernów przemysłowych działało w przemyśle i handlu, zajmowało się operacjami bankowymi, ubezpieczeniowymi czy tran-

sportem. Choć w przemyśle zachodniemieckim coraz częściej spotyka się takie firmy, w RFN nie rozpowszechniła się tak jak w USA forma koncentracji zwana konglomeratną polegająca na centralizacji kapitału całkowicie niezależnej od cyklu produkcyjnego. Konglomeraty nie są zjawiskiem całkowicie nowym. Już bowiem w okresie międzywojennym, szczególnie w okresie wielkiej inflacji, pojawiły się koncerny, w skład których wchodziły przedsiębiorstwa nie wykazujące żadnych powiązań produkcyjno-technicznych. Powstanie ich było przede wszystkim wynikiem operacji spekulacyjnych, polegających na skupowaniu akcji różnych przedsiębiorstw w okresach spadku kursu tych akcji. Pojawienie się w RFN takich firm było rezultatem celowej polityki niektórych koncernów, podyktowanej chęcią lokowania kapitału w najbardziej intratnych dziedzinach działalności gospodarczej a związanej z warunkami w jakich dokonywał się wzrost gospodarczy. Tworzenie konglomeratów może być także próbą przystosowania się przedsiębiorstw starych i starzejących się gałęzi przemysłu do warunków określonych przesunięciami strukturalnymi, obroną przed wahaniami koniunkturalnymi.

Spadek znaczenia tzw. tradycyjnych gałęzi (tj. węgla i stali) oznacza równocześnie przemijanie okresu świetności imperiów węglowych czy metalurgicznych. Na szczycie piramidy pojawiają się nowe firmy elektroniczne, chemiczne czy samochodowe. Niektóre z nich już niedługo zmuszone będą ustąpić miejsca, bowiem takie przemysły jak samochodowy czy chemiczny, uznawane jeszcze w sześćdziesiątych latach za kluczowe, zaczęły się już powoli starzeć w porównaniu z takimi gałęziami, z których wychodzą długofalowe impulsy do innych branż i gałęzi przemysłu jak przemysł lotniczy, badań kosmicznych, informatyki czy energii atomowej⁹. Na tym tle dochodzić może do ostrej walki między przedsiębiorstwami czy koncernami. Ponadto te jednostki produkcyjne, które osiągnęły swoje rozmiary i zdobyły pozycję wskutek dokonujących się i popieranych przez państwo przekształceń struktury przemysłu, na pewnym etapie tracą zainteresowanie dla dalszych zmian. Niekiedy z racji swojej potęgi, znaczenia, pozycji monopolistycznej i wykorzystywania wpływów pozaekonomicznych mogą utrudniać dalszy proces przemian strukturalnych w gospodarce.

⁹ M. Tomala, *Gospodarka RFN wczoraj, dziś i jutro*. PWE Warszawa 1979, ss. 54 i 58.